



Joanna Talewicz-Kwiatkowska

## PROGRAMY POMOCOWE DLA ROMÓW. NADZIEJA NA ZMIANY CZY ZMARNOWANA SZANSA?

**SŁOWA KLUCZE:** Romowie – Cyganie – Unia Europejska – fundusze strukturalne – mniejszość etniczna

**KEY WORDS:** The Roma – Gypsies – the European Union – structural funds – ethnic minority

Abstract

### AID FUNDS FOR THE ROMA POPULATION – HOPES FOR CHANGE OR WASTED CHANCE?

The Roma in Poland consist of thirty thousand people and they were granted the ethnic minority status in 2005. Although they have been present in Poland since 15th century, the society still feels rather ambivalent about them. On the one hand they amaze, fascinate and intrigue others with their dissimilarity, on the other hand they scare and repel the non-Roma because of their lifestyle and perception of reality which is contradictory to the commonly respected norms. The stereotypes and myths concerning this community have had a long history and are deeply rooted. That's why a change of the image and the improvement of the difficult social situation of the Roma seems to be a very grueling, hard or even impossible task. Nevertheless, since 2004, when Poland became a member of the European Union, one has been able to use the tools to do so – thanks to the financial resources from EU's budget.

The main purpose of my article was to analyze the influence of EU's financial activity till 2010 on the social situation of the Roma people in Poland, particularly in the area of education, labour market, social situation and culture.

Romowie to grupa etniczna, zamieszkująca wszystkie kraje Unii Europejskiej (UE). Według danych Komisji Europejskiej w dwudziestu siedmiu krajach UE mieszka od dziesięciu do dwunastu milionów członków tej społeczności<sup>1</sup>. Romowie, oprócz tego, iż są największą mniejszością etniczną współczesnej Europy, są również grupą etniczną najbardziej zmarginalizowaną i zagrożoną wykluczeniem społecznym oraz zmagającą z dyskryminacją we wszelkich dziedzinach życia społecznego. Ekskluzja Romów przejawia się głównie poprzez brak równych szans w dostępie do edukacji, rynku pracy oraz mieszkalnictwa. Wszystko to wpływa na aktualną sytuację bytową Romów oraz jest główną barierą ich rozwoju, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym. Brak wykształcenia, pracy, ograniczony dostęp do usług społecznych pogłębia dotychczasowy poziom ubóstwa (który jest dziesięciokrotnie wyższy niż wśród nieromskich społeczności) i generuje proces jego dziedziczenia w kolejnych pokoleniach. Czynniki te są również źródłem potencjalnych konfliktów społecznych, zwłaszcza w krajach byłego bloku radzieckiego, gdzie – wraz ze zmianami politycznymi począwszy od 1989 roku – nastąpiły także gwałtowne zmiany ekonomiczne.

Wobec narastających trudności integracyjnych Romów ze społeczeństwami większościowymi, spowodowanych często niekorzystną sytuacją społeczno-ekonomiczną, w ramach unijnego budżetu wydzielono środki finansowe, których celem była i jest pomoc w adaptacji Romów do większościowych społeczeństw w Europie. Niestety, pomimo że w ciągu kilku ostatnich lat wydano setki milionów euro<sup>2</sup> na poprawę sytuacji Romów w krajach UE, ich położenie społeczne niezmiennie jest niekorzystne, a w przypadku niektórych państw – wręcz katastrofalne. Szczególnie dotyczy to krajów Europy Środkowej i Wschodniej, gdzie mieszka ich kilka milionów.

W Polsce Romowie stanowią społeczność o znacznie mniejszej liczebności niż w innych krajach tej części Europy. Niemniej jednak problemy, z którymi muszą się zmierzyć, nie odbiegają od tych, z jakimi borykają się członkowie tej społeczności w krajach przez nią licznie zamieszkiwanych. Faktem jest, że od wielu lat podejmowane są rozmaite inicjatywy, które mają pomóc Romom, jednak lektura sondaży badania opinii społecznej czy raportów, w których mowa jest o sytuacji mniejszości romskiej w naszym kraju, nie napawa optymizmem.

Społeczność romska w Polsce, podobnie jak w innych krajach, jest zróżnicowana i dzieli się na cztery podstawowe grupy. Podział ten wynika z odmiennego sposobu życia, tradycji kulturowych oraz dialektów języka romskiego. Pierwszą i najliczniejszą grupę stanowią Romowie określający się jako Polska Roma. Osoby należące do tej grupy uznają zwierzchnictwo Szero Roma, który stoi na straży przestrzegania zasad obowiązujących wewnątrz grupy. Język zawiera wpływy niemieckie, co może świadczyć, że ich przodkowie przybyli do Polski od strony Niemiec, częściowo za-

<sup>1</sup> <http://ec.europa.eu/esf/main.jsp?catId=63&langId=pl> [odczyt: 4.05.2012]. <http://ec.europa.eu/social/main.jsp?catId=518&langId=pl> [odczyt: 9.01.2011].

<sup>2</sup> W okresie 2000–2006 wydano 275 milionów euro na programy adresowane do Romów i 1 miliard na wsparcie dla grup narażonych na wykluczenie społeczne, w tym Romów – S. Mazur (red.), *Krajowe i wspólnotowe polityki publiczne wobec mniejszości romskiej – mapa aktywności społeczno-gospodarczej Romów*, Kraków 2010, s. 149.

trzymując się w Polsce, a częściowo migrując do Rosji. Dwie kolejne grupy to Kełderasze i Lowarzy, którzy do Polski przybyli w latach siedemdziesiątych XIX wieku z Siedmiogrodu i Wołoszczyzny (tereny rumuńskojęzyczne) po zniesieniu niewolnictwa. Podobnie jak Polska Roma, do lat sześćdziesiątych XX wieku prowadzili wędrowny tryb życia. Romowie należący do tych grup żyją zgodnie z obowiązującymi wewnątrz grup zasadami, nad których przestrzeganiem czuwa tzw. rada starszych Kris. Kełderasze i Lowarzy nie stanowią dużej społeczności w Polsce i żyją w rozproszeniu w różnych częściach kraju<sup>3</sup>. Czwartą grupę Romów mieszkających w Polsce stanowią Romowie Karpaccy (Romowie górscy, Bergitka Roma), którzy na ziemi polskiej przybyli od strony Słowacji i Węgier w okresie od XV do XVII wieku. Nie tworzą oni jednolitej grupy (poszczególne skupiska Romów łączy jedynie zamieszkiwany obszar geograficzny), podporządkowanej jednej władzy zwierzchniej. W przeciwieństwie do trzech pozostałych grup, Cyganie Karpaccy od pokoleń są społecznością osiadłą, która utraciła cechy kulturowe charakterystyczne dla Romów o tradycjach wędrownych. Z tego powodu byli izolowani i pogardzani przez członków pozostałych grup. Kulturowo i językowo (język posiada wpływy słowackie i węgierskie) bliscy są Cyganom zamieszkującym słowacką i ukraińską stronę Karpat. Po II wojnie światowej migrowali do Nowego Targu, Nowej Huty oraz na Śląsk, gdzie byli zatrudniani w przemyśle. Po transformacji ustrojowej utracili pracę ze względu na brak wymaganych kwalifikacji zawodowych. Mieszkają głównie w południowej części kraju<sup>4</sup>.

Jeśli chodzi o liczbę Romów mieszkających w Polsce, to jej precyzyjne określenie jest zadaniem trudnym, bowiem to społeczność bardzo ruchliwa, żyjąca w rozproszeniu. Na podstawie danych pochodzących od przedstawicieli społeczności romskiej przyjmuje się, że w latach dziewięćdziesiątych Romowie w Polsce stanowili dwudziestopięciotysięczną społeczność<sup>5</sup>. W roku 2001 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (obecnie Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji) szacowało liczbę Romów w Polsce na 30–35 tysięcy osób<sup>6</sup>. Jeszcze innych danych dostarczył przeprowadzony w roku 2002 przez Główny Urząd Statystyczny Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, zgodnie z którym narodowość romską zadeklarowało niecałe 13 tysięcy osób, co stanowiło 0,03% ogółu ludności Polski. Używanie języka romskiego w domach zadeklarowało niecałe 16 tysięcy osób<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> Więcej: J. Ficowski, *Cyganie na polskich drogach*, Kraków 1985, s. 159–160; L. Mróz, *Konflikt tradycji i nowoczesności*, t. 1–2, Oświęcim 2002, s. 41.

<sup>4</sup> E. Nowicka, *Romowie o sobie i dla siebie. Nowe problemy i nowe działania w pięciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2003, s. 32.

<sup>5</sup> S. Łodziński, *Struktura narodowościowa Polski i polityka wobec mniejszości w latach 1989–1992*, Raport nr 22, Warszawa 1992, s. 5, [http://biurose.sejm.gov.pl/teksty\\_pdf\\_94/r-55.pdf](http://biurose.sejm.gov.pl/teksty_pdf_94/r-55.pdf) [odczyt: 4.08.2011].

<sup>6</sup> Treść „Pilotażowego programu na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim”, [http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/192/285/Treść\\_pilotazowego\\_programu\\_rzadowego\\_na\\_rzecz\\_spolecznosci\\_romskiej\\_w\\_województ.html](http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/192/285/Treść_pilotazowego_programu_rzadowego_na_rzecz_spolecznosci_romskiej_w_województ.html) [odczyt: 4.01.2011].

<sup>7</sup> *Raport z wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002*, Warszawa 2003, s. 40, [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_754\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_754_PLK_HTML.htm) [odczyt: 4.01.2011].

Także z roku 2002 pochodzą dane przedstawione w *Raporcie* dla Sekretarza Generalnego Rady Europy z realizacji przez Rzeczpospolitą Polską postanowień Konwencji Ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych. Wynika z niego, że w Polsce mieszka około 20–30 tysięcy Romów<sup>8</sup>.

Znany badacz społeczności romskiej w Polsce prof. Lech Mróz uważa, że sytuacja społeczna, w jakiej znaleźli się polscy Romowie, jest rezultatem wcześniejszej polityki wobec nich, m.in. polityki władz PRL, która zmierzała do uczynienia Polski krajem jednolitym pod względem etnicznym, bez mniejszości narodowych i etnicznych, które starano się asymilować. W sposób szczególnie drastyczny stosowano tę politykę wobec mniejszości romskiej, co przejawiało się w dążeniu do jej całkowitej asymilacji. Działania te szczególnie nasiliły się w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku i prowadzone były dwutorowo. Romów osiadłych w rejonach górskich skłaniano do migracji, przesiedlano i zatrudniano w rozproszonych w budowanych lub rozbudowywanych wówczas zakładach produkcyjnych. Oznaczało to dla tej grupy romskiej poprawę sytuacji ekonomicznej, ale wiązało się z postępującą asymilacją i zanikiem tradycyjnych zawodów, jakimi były w tej grupie kowalstwo, brukarstwo, muzykowanie. Jeśli chodzi o Romów wędrownych – wysiłki władz państwowych skoncentrowane były na ich osiedleniu. W roku 1964 uzyskały one podstawę prawną w postaci uchwały Rady Państwa. Romowie wędrowni nie podporządkowywali się tej polityce. Proces osiedlenia trwał aż do lat siedemdziesiątych i przebiegał z dużymi oporami. Osiedlenie jednak nastąpiło i wiązało się z ważnymi dla tej grupy konsekwencjami. Przede wszystkim straciła ona ekonomiczne podstawy bytu, związane z wędrownym trybem życia. Stopniowo upadały tradycyjne zawody, takie jak kotlarstwo czy handel obwoźny, tym bardziej że praca na własny rachunek spotykała się z utrudnieniami i traktowana była jako proceder nielegalny, a to powodowało sztykany. Przymusowe osiedlenie wiązało się również z tworzeniem swoistych gett romskich, zwłaszcza w starych, zdegradowanych dzielnicach miejskich. Wędrowne grupy romskie nie poddały się polityce asymilacyjnej, co było powodem represji stosowanych wobec nich przez organy bezpieczeństwa i milicję. Generalnie – instytucje te traktowały Romów jako środowisko potencjalnie przestępcze, stąd prowadzono ich rejestrację w specjalnie zakładanych kartotekach i obejmowano nadzorem milicyjnym<sup>9</sup>.

Zmiany związane z transformacją ustrojową w Polsce nie były dla Romów cezurą czasową i momentem, od którego wszystko zmieniało się na lepsze. Był to trudny okres zwłaszcza dla Romów Karpaccy, zatrudnionych dotychczas w przedsiębiorstwach państwowych. W wyniku prywatyzacji i restrukturyzacji przemysłu, tracili oni pracę w pierwszej kolejności, co było głównie wynikiem niskiego poziomu wykształcenia i przygotowania zawodowego. Jako osoby słabo wykształcone i wykwa-

<sup>8</sup> *Raport dla Sekretarza Generalnego Rady Europy z realizacji przez Rzeczpospolitą Polską postanowień Konwencji ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych*, Warszawa 2002, s. 15, 22, [http://www.mswia.gov.pl/porta1/pl/118/5226/I\\_Raport\\_dla\\_Sekretarza\\_Generalnego\\_Rady\\_Europy\\_z\\_realizacji\\_przez\\_Rzeczpospolit.html](http://www.mswia.gov.pl/porta1/pl/118/5226/I_Raport_dla_Sekretarza_Generalnego_Rady_Europy_z_realizacji_przez_Rzeczpospolit.html) [odczyt: 10.07.2010].

<sup>9</sup> L. Mróz, *Polska: konflikt tradycji...*, s. 44–50.

lifikowane, nie byli oni w stanie utrzymać miejsc pracy lub konkurować o nie. Utrata zatrudnienia gwałtownie pogorszyła i tak niezbyt dobrą sytuację ekonomiczną oraz życiową Romów górskich, którzy stali się całkowicie zależni od instytucji państwa, takich jak opieka społeczna.

Zmieniła się również sytuacja osiedlonych przymusowo Romów o tradycjach wędrownych. Uwolnienie gospodarki i wprowadzenie wolnego rynku stwarzało szanse jednostkom przedsiębiorczym, tradycyjnie przyzwyczajonym do pracy na własny rachunek. Skorzystali na tym Romowie zwłaszcza z tych grup, które wcześniej trudniły się handlem i których członkowie mogli wówczas do tego zajęcia powrócić. Tym bardziej, że prywatna przedsiębiorczość przestała być postrzegana jako przestępstwo. Niemniej jednak w polskim ustawodawstwie do dzisiaj nie ma stosownych regulacji, co sprawia, że zdecydowana większość handlujących Romów działa w tak zwanej szarej strefie, nie płacąc podatków i nie posiadając tym samym ubezpieczenia. Oficjalnie są oni zaliczani do osób bezrobotnych, korzystających z pomocy opieki społecznej<sup>10</sup>.

Obecnie jednym z najpoważniejszych problemów Romów w Polsce jest niski poziom wykształcenia członków tej społeczności. Od chwili wymuszonego osiedlenia niejednokrotnie karano ich finansowo za nieprzestrzeganie obowiązku szkolnego, mimo że nigdy wcześniej nie interesowano się edukacją Romów. Poza tym nawyk edukowania dzieci w szkole był im obcy tym bardziej, że wędrujący Romowie żyli z dala od szkół<sup>11</sup>. Dziś coraz więcej rodzin widzi w nauce szansę na poprawienie losu swoich dzieci, jednak wciąż stosunkowo niewielkiej liczbie dzieci romskich udaje się ukończyć szkołę na wyższych niż podstawowy poziomach. Przeszkodą niejednokrotnie jest niewystarczająca znajomość języka polskiego. Z tego właśnie powodu masowo trafiają do szkół specjalnych<sup>12</sup>. Istotnym problemem w edukacji dzieci romskich jest również niski status społeczno-ekonomiczny rodziców, a także ich niski stopień wykształcenia. Z tego względu często nie są oni w stanie pomóc dzieciom w odrabianiu lekcji, a także wzmacniać w nich przekonania, że edukacja w szkołach jest im niezbędna<sup>13</sup>. Niejednokrotnie sami są osobami niewykształconymi, niepotrafiącymi czytać ani pisać, którym instytucja szkoły kojarzy się z kolejną formą indoktrynacji wobec nich oraz zagrożeniem dla romskiej kultury. Innego rodzaju problemy, związane z edukacją szkolną dzieci romskich, wiążą się ze znikomą liczbą programów, które edukowałyby także dzieci nieromskie, przyzwyczajając je do obecności osób

<sup>10</sup> L. Mróz (red.), *Raport z badań, realizowanych w ramach projektu Equal „Romowie na rynku pracy”*, Stowarzyszenie Romów w Polsce, Oświęcim 2006, s. 20.

<sup>11</sup> L. Mróz, *Od Cyganów do Romów. Z Indii do UE*, Warszawa 2007, s. 190–207.

<sup>12</sup> Problemem jest błędny proces diagnostyczny dzieci romskich w poradniach psychologiczno-pedagogicznych. Kompetencje intelektualne małych Romów ocenia się na podstawie testu w języku polskim – więcej w: J. Talewicz-Kwiatkowska, M. Kołaczek (red.), *Funkcjonowanie poznawcze i językowe dzieci romskich uczęszczających do szkół specjalnych i masowych – konteksty społeczne*, Oświęcim 2011.

<sup>13</sup> M. Gerlich (red.), *Romowie o edukacji swoich dzieci (raport opracowany na zlecenie MEN)*, Stowarzyszenie Romów w Polsce, Oświęcim 1997 (raport niepublikowany, w posiadaniu autorki artykułu).

odmiennych rasowo czy kulturowo wśród nich. Ten rodzaj nauki jest równie niezbędny, wciąż bowiem zdarza się, że dzieci Romów doświadczają agresji czy ostracyzmu ze strony dzieci nieromskich, co zniechęca je do kontynuowania nauki. Trudne relacje pomiędzy dziećmi romskimi i nie-romskimi potwierdzają wyniki badań społecznych. Według sondażu przeprowadzonego w roku 2002 przez Centrum Badania Opinii Społecznej, na pytanie: z kim nie chciałbyś/nie chciałybyś siedzieć w ławce, jedna trzecia badanych uczniów wymieniła dziecko pochodzenia romskiego. Większą niechęcią wykazano się w stosunku do chorego psychicznie i homoseksualisty<sup>14</sup>.

Obok niskiego poziomu wykształcenia, największym problemem społeczności romskiej jest wysoka stopa bezrobocia. W roku 1999 na zlecenie Krajowego Urzędu Pracy przeprowadzone zostały badania, których rezultatem był raport pt. *Romowie – bezrobocie. Opis położenia społecznego Romów w Polsce*. Wyniki badań potwierdziły, iż Romowie nie tylko są społecznością w dużym stopniu funkcjonującą poza polskim rynkiem pracy, lecz także brak im motywacji do podjęcia działań i wiary w to, że mogą one coś zmienić w ich życiu. W ponad 40% rodzin romskich nikt nie był aktywny zawodowo. Tylko 32% badanych zadeklarowało chęć podjęcia pracy. 30% Romów miało kontakt z Urzędem Pracy, natomiast 25% badanych wyraziło chęć uczestnictwa w kursach przygotowania zawodowego. Z kolei dane pochodzące z roku 2005 z Ministerstwa Gospodarki i Pracy wskazują, że bezrobocie wśród społeczności romskiej wynosi 80%<sup>15</sup>. W świetle przedstawionych wyników badań obok niskiego stopnia wykształcenia, aktywizacja zawodowa Romów jest największym wyzwaniem dla polskiego rządu, a także środowisk działających na rzecz Romów<sup>16</sup>.

Konsekwencją niskiego stopnia wykształcenia i wysokiej stopy bezrobocia wśród Romów jest niski status ekonomiczno-społeczny tej społeczności. Zła sytuacja materialna powoduje, że wiele rodzin mieszka w fatalnych warunkach. W niektórych domach brak bieżącej wody, ogrzewania, elektryczności, gazu, toalet. W szczególności problemy te dotyczą Romów mieszkających na południu Polski, którzy – jak już wspomniano w zdecydowanej większości są klientami ośrodków pomocy społecznej. Wysokość zasiłków nie pozwala zaplanować koniecznych prac remontowych, dlatego sytuacja z roku na rok jest coraz gorsza. W osadach romskich w południowej części Polski w jednym pomieszczeniu mieszka nawet po kilkanaście osób. Poza tym w wielu osiedlach czy osadach romskich brak odpowiedniej infrastruktury, co uniemożliwia dojazd karetki pogotowia czy straży pożarnej. W tych warunkach życia za-

<sup>14</sup> *Jak dobrze mieć sąsiada, którego się lubi – wyniki sondażu CBOS z 11–14 października 2002 r.* [w:] „Gazeta Wyborcza” 2003, nr 4, 4215/ 6 I.

<sup>15</sup> *Program Operacyjny – Zatrudnienie i integracja społeczna*, Ministerstwo Gospodarki i Pracy, Warszawa 2005, s. 21, <http://www.funduszeuropejskie.gov.pl/informator/npr2/po/zatrudnienie.pdf> [odczyt: 29.08.2009].

<sup>16</sup> L. A. Gruszczyński, R. Kwiatkowski, J. Pasternak, J. Paweła (red.), *Romowie – bezrobocie. Opis położenia społecznego Romów w Polsce. Raport z badań*, Stowarzyszenie Romów w Polsce, Katowice–Oświęcim 1999, s. 12–17 (raport niepublikowany, w posiadaniu autorki artykułu i dostępny na stronie internetowej Stowarzyszenia Romów w Polsce: [http://www.stowarzyszenie.romowie.net/tl\\_files/pliki/Raport\\_Romowie\\_-\\_bezrobocie.pdf](http://www.stowarzyszenie.romowie.net/tl_files/pliki/Raport_Romowie_-_bezrobocie.pdf) [odczyt: 4.04.2012]).

dbanie o zdrowie, higienę osobistą, a także stworzenie dzieciom odpowiednich warunków do nauki staje się zadaniem niemożliwym do wykonania.

Pomimo fatalnej sytuacji społeczno-ekonomicznej, w jakiej od dawna znajdowała się społeczność romska w Polsce, dopiero pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku obserwuje się wzrost zainteresowania ich położeniem społecznym. Powodem tej sytuacji stały się masowe migracje Romów do krajów Europy Zachodniej, m.in. do Wielkiej Brytanii, Irlandii oraz krajów skandynawskich, gdzie starali się uzyskać status uchodźcy<sup>17</sup>. Z tego powodu rządy, opinia publiczna, a także organizacje międzynarodowe zwróciły uwagę na położenie społeczne Romów w kraju, z którego wyjeżdżali. Jednym z przejawów tego zainteresowania były krytyczne raporty, przedstawiające złą sytuację tej społeczności. Jeden z nich pt. *Wyjazd do Polski: Projekt romski*, przygotowany przez Jenny Beesley na zlecenie brytyjskiej fundacji „Westminster for Democracy”<sup>18</sup>, krytycznie opisywał sytuację Romów z Małopolski. W roku 1999 raport ten został przedstawiony posłom Parlamentu Europejskiego oraz przedstawicielom rządu brytyjskiego<sup>19</sup>. Z raportu jednoznacznie wynika, że sytuacja Romów zamieszkujących podgórskie tereny województwa małopolskiego jest bardzo niekorzystna. Autorka odnosi się m.in. do katastrofalnych warunków socjalnych, a także problemów zdrowotnych Romów Karpackich. Stwierdza w nim, że warunki mieszkaniowe Romów z obszaru Nowego Sącza i okolic są gorsze niż w Afryce Południowej dwadzieścia lat temu.

Na skutek krytycznych opinii ze strony organizacji i rządów międzynarodowych władze polskie musiały podjąć zdecydowane działania służące poprawie sytuacji społeczności romskiej. Tym bardziej, że Polska była krajem aspirującym do członkostwa w Unii Europejskiej, która określała standardy mające obowiązywać jej przyszłych członków. Jednym z nich było uregulowanie spraw mniejszości narodowych i etnicznych. W tym kontekście warunkiem efektywnych negocjacji akcesyjnych była konieczność uregulowania problemów Romów, na co Wspólnota zwracała szczególną uwagę, ponieważ o akcesję w tym samym czasie co Polska starały się Czechy i Słowacja, gdzie Romowie stanowili dużą pod względem liczebności społeczność. W roku 2001 Komisja Europejska w „Strategii rozszerzeniowej (*Enlargement Strategy Paper*)”<sup>20</sup> stwierdziła, że „we wszystkich państwach o licznej społeczności romskiej wdrożono krajowe plany przeciwdziałania utrzymującej się

<sup>17</sup> Na skutek nasilonych migracji Romów z krajów Europy Środkowo-Wschodniej rządy np. Wielkiej Brytanii podejmowały próby administracyjnego ograniczenia migracji Romów poprzez zaostrzenie przepisów w tym zakresie.

<sup>18</sup> J. Beesley, *Wyjazd do Polski: Projekt romski*, Rada Hrabstwa Hertfordshire 1999 (raport niepublikowany, [http://ec.europa.eu/enlargement/archives/pdf/key\\_documents/2001/strategy\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/enlargement/archives/pdf/key_documents/2001/strategy_en.pdf) [odczyt: 12.03.2009]).

<sup>19</sup> S. Łodziński, *Problemy dyskryminacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Polityka państwa, regulacje prawne i nastawienia społeczne*, raport wydany przez Biuro Studiów i Ekspertyz, Warszawa 2003, s. 38–40.

<sup>20</sup> Raport dostępny na stronie internetowej: [http://ec.europa.eu/enlargement/archives/pdf/key\\_documents/2001/strategy\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/enlargement/archives/pdf/key_documents/2001/strategy_en.pdf) [odczyt: 7.02.2011].

dyskryminacji, a także poprawy nadal bardzo trudnych warunków życia Romów<sup>21</sup>. Dotyczyło to właśnie m.in. Czech i Słowacji, gdzie pod koniec lat dziewięćdziesiątych rządy rozpoczęły prace, których celem było utworzenie programów na rzecz społeczności romskiej<sup>22</sup>. Tak też się stało w Polsce. Pilotażowy program rządowy na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim był pierwszym tego typu programem pomocowym dla Romów w naszym kraju. Zaplanowano, że program, którego celem stanowiło doprowadzenie Romów zamieszkujących obszar Małopolski do pełnego uczestnictwa w życiu społecznym oraz zmniejszenie różnic dzielących tę grupę od reszty społeczeństwa, realizowany będzie w latach 2001–2003. Autorzy *Pilotażowego programu rządowego na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim* podkreślali, że realna poprawa położenia społecznego Romów w Polsce możliwa będzie wówczas, gdy działania pomocowe dla Romów będą prowadzone przez co najmniej kilkanaście lat.

Zarówno te postulaty, jak i argumenty związane z pozytywnymi efektami funkcjonowania programu pilotażowego okazały się skuteczne, ponieważ tuż po jego zakończeniu wraz uchwałą Rady Ministrów z dnia 19 sierpnia 2003 roku przyjęto ogólnopolski *Program na rzecz społeczności romskiej*. Zgodnie z założeniami, swoim zasięgiem powinien on obejmować wszystkie grupy Romów. Realizację programu zaplanowano na lata 2004–2013, jednak pozostawiono możliwość jego kontynuacji w latach następnych.

Jeśli chodzi o jakościowe efekty funkcjonowania programu dla Romów, to podkreślić należy, że bardzo trudno jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie, bowiem dopiero pod koniec jego realizacji zaplanowano niezależną ocenę<sup>23</sup>. Wyniki badań ujęto w raporcie ewaluacyjnym, z którego można się dowiedzieć, jakie są opinie Romów, przedstawicieli władz centralnych, lokalnych i przedstawicieli organizacji pozarządowych na temat wspomnianego programu. Co natomiast najistotniejsze w kontekście jakościowej oceny podejmowanych inicjatyw, w raporcie podkreślono, że

[...] mówienie o efektach programu jest bardzo trudne, gdyż mimo iż w realizowane projekty wpisany był obowiązek sprawozdawczości, nie dokonywano oceny efektywności działań w dłuższej perspektywie. Nie było tego mechanizmu zarówno na poziomie regionalnym, jak i centralnym. Trudno więc orzekać w sposób kategoryczny o tym, które działania przynoszą wymierne efekty<sup>24</sup>.

Stwierdzić zatem należy, że opinie i wypowiedzi na temat efektów programu opierają się na potocznych przekonaniach i subiektywnej ocenie osób zabierających

<sup>21</sup> *Raporty krajowe. Polska. Program Monitoringu Akcesji do Unii Europejskiej (UE). Ochrona mniejszości*, Warszawa 2002, s. 23; [http://www.batory.org.pl/ftp/program/przeciw-korupcji/publikacje/inne\\_publicacje/korupcja\\_i\\_polityka\\_antykorupcyjna.pdf](http://www.batory.org.pl/ftp/program/przeciw-korupcji/publikacje/inne_publicacje/korupcja_i_polityka_antykorupcyjna.pdf) [odczyt: 12.02.2011].

<sup>22</sup> W Czechach *Program rządowy na rzecz społeczności romskiej* powstał w 1997 r., natomiast na Słowacji w 2000.

<sup>23</sup> Badania ewaluacyjne *Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce* prowadzone były w 2011 r..

<sup>24</sup> *Raport końcowy z badania ewaluacyjnego „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce”*, Warszawa 2011, s. 93–103.



głos w tej sprawie. Faktem jest, co zresztą podkreślono we wspomnianym raporcie, że jedyną formą jego monitoringu jest sprawozdawczość będąca ilościowym podsumowaniem zrealizowanych zadań. W świetle dostępnych danych można zatem określić jedynie liczbę podjętych inicjatyw w konkretnym obszarze, a także wysokość przeznaczonych na te zadania środków finansowych. Zgodnie z informacjami zamieszczonymi we wspomnianych sprawozdaniach, najwyższe kwoty przeznaczono na zadania związane z edukacją. Najczęściej podejmowanymi inicjatywami na tym polu były: zatrudnianie asystenta romskiego i nauczyciela wspomagającego, zakup niezbędnych podręczników i przyborów szkolnych, zorganizowanie zajęć wyrównawczych, fundusz stypendialny dla studentów oraz uzdolnionych uczniów. Nieco niższą sumę wydano na poprawę sytuacji bytowej. W tej dziedzinie prowadzono prace remontowe w domach i mieszkaniach, wybudowano nowe domy, podjęto prace związane z doprowadzeniem instalacji wodno-kanalizacyjnych. Następne, jeśli chodzi o wysokość przekazanych środków finansowych, są zadania z obszaru kultury i zachowania romskiej tożsamości etnicznej, jednak w sprawozdaniu nie umieszczono informacji, jakie działania podejmowano w tym zakresie. Co do walki z bezrobociem, to podejmowane inicjatywy ograniczają się do poradnictwa zawodowego oraz zatrudnienia Romów w ramach prac interwencyjnych. Zadania związane z opieką zdrowotną koncentrowały się głównie na prowadzeniu badań profilaktycznych i szczepień, organizowano tzw. białe dni oraz zatrudniano pielęgniarki środowiskowe. W obszarach Romowie a społeczeństwo obywatelskie, bezpieczeństwo oraz wiedza o społeczności romskiej nie podano informacji o konkretnych inicjatywach, a dostępne dane ograniczają się wyłącznie do liczby podjętych zadań oraz wysokości środków finansowych na nie przeznaczonych.

Kolejna nadzieja na poprawę sytuacji społeczności romskiej w Polsce pojawiła się wraz z członkostwem naszego kraju w strukturach europejskich. Możliwość korzystania z programów finansowych stała się ogromną szansą i nadzieją na sukces prowadzonych i dedykowanych Romom działań. Zgodnie z podpisanym w dniu 16 kwietnia 2003 roku traktatem o przystąpieniu Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej i towarzyszącym mu aktem, dotyczącym warunków przystąpienia i dostosowań w traktatach stanowiących podstawę Unii Europejskiej, wraz z załącznikami i protokołami, Polska została objęta pomocą finansową w ramach funduszy strukturalnych i funduszu spójności. Dzięki tej decyzji możliwa była – i jest nadal – realizacja takich programów unijnych, jak: Inicjatywa Wspólnotowa EQUAL czy wdrażany obecnie Program Operacyjny Kapitał Ludzki (PO KL).

W ramach wymienionych programów istnieją priorytety, które miały bądź mają na celu szeroko pojętą poprawę sytuacji Romów w Polsce w obszarze m.in. rynku pracy, edukacji, ochrony zdrowia czy sytuacji socjalnej.

Jednym z programów, o którym należy wspomnieć w kontekście fatalnej sytuacji Romów na rynku pracy, jest Program Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Inicjatywa ta finansowana była przez Europejski Fundusz Społeczny i jest częścią strategii Unii Europejskiej na rzecz stworzenia większej liczby miejsc pracy, polepszenia ich jakości i zapewnienia szerokiego do nich dostępu. Działania, które podejmowane były w ramach programu EQUAL, miały stać się nowymi sposobami rozwiązywa-

nia problemu dyskryminacji na rynku pracy. Inicjatywa Wspólnotowa EQUAL była wdrażana w Polsce w latach 2004–2006. Z ponad stu projektów, które uzyskały dofinansowanie, cztery dedykowane były Romom, przy czym jeden z nich nie został zrealizowany do końca. We wszystkich tych projektach uczestniczyły organizacje romskie. Jeśli chodzi o podejmowane w ramach wspomnianych projektów aktywności, to były to m.in. badania empiryczne dotyczące aktualnej sytuacji Romów na rynku pracy<sup>25</sup>, warsztaty psychologiczne, szkolenia zawodowe, poradnictwo i pośrednictwo pracy, tworzenie spółdzielni socjalnych.

Najpoważniejszym argumentem krytycznym wobec działań podejmowanych w trakcie zakończonego Programu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL jest nietrwałość wypracowanych rezultatów. Podważyło to sensowność realizowanych w ramach poszczególnych projektów działań w odniesieniu do nakładów finansowych, które pochłonęły. Po zakończeniu finansowania powołane do życia spółdzielnie socjalne nie przetrwały ze względu na brak funduszy. Nie sprawdziły się również wdrażane w ramach projektów pomysły, dotyczące rewitalizacji tradycyjnych romskich profesji. Niemniej jednak, oceniając efektywność realizowanych projektów, należy pamiętać o tym, że program EQUAL był eksperymentalny, a jego celem nie stanowiło zmniejszenie bezrobocia wśród pewnych grup (w tym przypadku Romów), lecz poszukiwanie niepraktykowanych dotąd sposobów rozwiązywania problemu dyskryminacji na rynku pracy poprzez testowanie i wdrażanie nowych metod zwalczania nierówności w tym obszarze<sup>26</sup>. Wydaje się, że ten cel został osiągnięty w przypadku projektów adresowanych do Romów. Wypracowano oraz testowano pomysły na rozwiązanie problemu bezrobocia wśród Romów w trakcie realizacji projektów, jednak po zakończeniu projektów skończyły się też środki finansowe i partnerstwa związane na potrzeby projektów. Jedynym posunięciem umożliwiającym kontynuowanie rozpoczętych działań było zdobycie środków finansowych pochodzących z innych programów bądź wdrożenie zaproponowanych rozwiązań – rezultatów projektów jako systemowych przedsięwzięć, mających na celu walkę z bezrobociem wśród Romów.

Jeśli zaś chodzi o pozytywne skutki programu, to podkreślić należy, że najtrwałszym efektem inicjatyw podejmowanych w ramach programu EQUAL było pobudzenie świadomości potrzeby prowadzenia aktywizacji zawodowej Romów oraz ich inicjacja. Kolejnym pozytywnym rezultatem była aktywizacja grupy przeszkolonych Romów. Szkolenia, kursy i treningi psychologiczne podniosły ich kwalifikacje, ale co ważniejsze – dały wiarę we własne możliwości i umiejętności. W przypadku znakomitej większości osób uczestnictwo w szkoleniach było pierwszą inicjatywą, jaką podjęli, żeby zmienić swoje położenie na rynku pracy.

Po zakończeniu programu EQUAL w Polsce pojawiła się nowa szansa prowadzenia działań służących aktywizacji zawodowej Romów w ramach unijnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007–2013.

<sup>25</sup> Wyniki badań ujęto w formie raportu: L. Mróz (red.), *Raport z badań...*

<sup>26</sup> [www.equal.org.pl](http://www.equal.org.pl) [odczyt: 18.03.2012].

W ramach Priorytetu I Zatrudnienie i integracja społeczna, którego celem jest tworzenie „warunków do szerszego dostępu do zatrudnienia i uzyskiwania dochodu przez osoby funkcjonujące w środowiskach zagrożonych wykluczeniem społecznym”<sup>27</sup>, utworzono tzw. komponent romski, który został ujęty w ramy Poddziałania 1.3.1 „Projekty na rzecz społeczności romskiej”. Decyzja o utworzeniu „komponentu romskiego” miała na celu stworzenie możliwości kompleksowego wsparcia społeczności romskiej, która jest zagrożona wykluczeniem społecznym. W ramach programu dofinansowanie mogą otrzymać projekty obejmujące działania z zakresu zatrudnienia, edukacji, integracji społecznej i zdrowia, których realizacja przyczyni się do aktywizacji społeczno-zawodowej społeczności romskiej oraz ułatwi członkom tej społeczności wyjście z trudnej sytuacji i odnalezienie się na otwartym rynku pracy<sup>28</sup>. Program potrwa do końca roku 2013, natomiast pierwszy konkurs ogłoszono pod koniec 2008.

Podobnie jak w przypadku innych programów dedykowanych Romom, także i w tym brak jakichkolwiek informacji na temat jakościowych efektów podejmowanych inicjatyw. Powodem takiej sytuacji może być stosunkowo krótki czas funkcjonowania „komponentu romskiego”, a być może brak zaplanowanych działań ewaluacyjnych na etapie powstawania programów unijnych.

Jak wynika z informacji umieszczonych na stronie instytucji odpowiedzialnej za realizację programu (Władza Wdrażająca Programy Europejskie), do 5 stycznia 2010 roku podpisano trzydzieści umów z projektodawcami, co jest równoznaczne z możliwością rozpoczęcia zaplanowanych w tych projektach działań. Liderem trzech projektów były organizacje romskie. Kolejne trzy projekty realizowane były przez instytucje/organizacje nieromskie z tym, że organizacja romska była partnerem projektu. Ostatnią grupę projektów stanowią te, które zrealizowano bez sformalizowanego udziału organizacji romskich. Wśród nich są projekty adresowane do przedstawicieli instytucji, którzy mają kontakty z Romami, projekty skierowane do przedstawicieli instytucji i członków społeczności romskiej, jak również projekty adresowane tylko do Romów. Znalazł się też jeden projekt, który skierowany jest do wszystkich zainteresowanych Romów i nie-Romów<sup>29</sup>.

Pomimo że, jak już wspomniano, czas trwania „komponentu romskiego” w ramach PO KL jest stosunkowo krótki, a na rezultaty podejmowanych inicjatyw trzeba jeszcze poczekać, to na podstawie analizy dostępnych dokumentów (opisy projektów, dokumentacja projektowa *etc.*) oraz badań terenowych, które autorka niniejszego artykułu prowadziła w latach 2009–2011<sup>30</sup>, a których celem było zbadanie efektów programów pomocowych kierowanych do Romów w obszarze edukacji, rynku pracy,

<sup>27</sup> *Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia 2007–2013*, Warszawa 2007, s. 158.

<sup>28</sup> [http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/452/5318/Informacje\\_o\\_PO\\_KL.html](http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/452/5318/Informacje_o_PO_KL.html) [odczyt: 10.11.2009].

<sup>29</sup> [www.wwpe.gov.pl](http://www.wwpe.gov.pl) [odczyt: 18.10.2011].

<sup>30</sup> Badania terenowe prowadzone były na potrzeby pracy doktorskiej pt. *Wpływ aktywności finansowej Unii Europejskiej na położenie społeczne Romów w Polsce*, obronionej na Wydziale Historycznym (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej) UJ w 2011 r.

sytuacji socjalnej, kultury (badania prowadzone z przedstawicielami trzech grup respondentów: przedstawiciele instytucji centralnych, przedstawiciele organizacji/ instytucji romskich/ nieromskich realizujących projekty adresowane do Romów, przedstawiciele wszystkich czterech grup romskich w Polsce), można dokonać podsumowania dotychczasowych wyników przedsięwzięć oraz wskazać czynniki, które mogą utrudnić, a nawet uniemożliwić pomoc społeczności romskiej w Polsce.

Jeśli chodzi o wielokrotnie już wspomniany „komponent romski”, to stwierdzić należy, że pomimo iż jest on dedykowany Romom, to o dotacje aplikować mogą wszystkie podmioty łącznie z prywatnymi spółkami i firmami, które w przeciwieństwie do romskich organizacji pozarządowych posiadają środki finansowe, umożliwiające zatrudnienie osób specjalizujących się w pisaniu wniosków. Pomimo iż w ramach „komponentu romskiego” istnieje zapis, że partnerstwo z organizacją romską zapewnia dodatkowe punkty, to i tak większość korzystających z dotacji to podmioty nieromskie. Moim celem nie jest podważanie wartości i skuteczności takich projektów, jednak na podstawie dotychczasowych doświadczeń i obserwacji można stwierdzić, że niejednokrotnie mają oni problem z realizacją projektów, gdyż nie znają specyfiki tej społeczności. W tym celu często zwracają się do organizacji romskich o pomoc, jednak pomimo że posiadają środki finansowe na działania zaplanowane w projekcie, od Romów oczekują pomocy w ramach misji związanej z działalnością ich organizacji – czyli darmowej.

Z kolei przedstawiciele społeczności romskiej, nawet jeśli korzystają lub korzystali z pomocy dzięki programom unijnym, to w większości nie posiadają nawet podstawowych informacji na temat źródeł finansowania podejmowanych działań. Powodem tej sytuacji może być m.in. brak lub niedostateczna komunikacja pomiędzy liderami organizacji a przedstawicielami społeczności romskiej. Przeważająca liczba respondentów w ogóle nie posiada wiedzy na temat możliwości wsparcia dzięki programom UE.

Romowie uczestniczący w badaniach w swoich wypowiedziach dotyczących możliwości otrzymania wsparcia często odwoływali się do *Programu na rzecz społeczności romskiej*. Zgodnie twierdzili również, że pozytywne jego efekty widać przede wszystkim w obszarze edukacji i sytuacji socjalnej, czyli tam, gdzie ograniczone są możliwości finansowania z programów unijnych. Faktem jest, że w ramach „komponentu romskiego” PO KL można realizować projekty edukacyjne, jednak muszą być one powiązane z aktywizacją zawodową. Mniejsze są zatem możliwości realizacji projektów *stricte* pomocowych, jak na przykład remonty, zakup podręczników czy zatrudnianie asystentów romskich, jeśli nie ma odpowiedniego powiązania tych działań z poprawą sytuacji na rynku pracy. Przedstawiciele zarówno władz centralnych, jak i organizacji/instytucji realizujących programy adresowane do Romów byli zgodni, że edukacja jest działaniem priorytetowym w kontekście poprawy sytuacji Romów w Polsce. Z tego powodu możliwość prowadzenia działań z zakresu edukacji włączono do tzw. komponentu romskiego, który dotyczyć ma głównie aktywizacji zawodowej. Badani często podkreślali w swoich wypowiedziach, że właśnie w edukacji najwidoczniejsze są pozytywne rezultaty podejmowanych inicjatyw. Poza tym twierdzili, że wyedukowana młodzież zmieni fatalną sytuację Romów na rynku pra-

cy, co naturalnie wpłynie na poprawę warunków ich życia. Jak wynika z materiału empirycznego i wypowiedzi przedstawicieli instytucji centralnych oraz instytucji/organizacji, jednym z największych sukcesów na polu edukacji jest wzrost frekwencji w szkołach podstawowych. Mniej optymistyczne wypowiedzi dotyczą natomiast edukacji na wyższych poziomach. Badani potwierdzali, że nie posiadają wiedzy, jak duża liczba Romów kontynuuje edukację w liceach, a nawet w gimnazjach. Kolejny problem, który uwidocznił się podczas badań, to brak edukacji przedszkolnej dzieci romskich. Co prawda edukacja w przedszkolach nie jest obowiązkowa, ale, jak pokazuje rzeczywistość, dzieci, które zaczynają edukację w szkołach, niejednokrotnie zmagają się z problemami językowymi, co może zniechęcić je do dalszej nauki, a także powodować nieporozumienia na linii uczeń–nauczyciel oraz problemy pomiędzy dziećmi. Próba rozwiązania tej kwestii stały się inicjatywy związane z tworzeniem przedszkoli romskich, co zdaniem większości badanych nie jest dobrym rozwiązaniem głównie dlatego, że szkoły i klasy romskie zakładane w przeszłości nie okazały się sukcesem i rzadko po ich ukończeniu osoba kontynuowała naukę na wyższych szczeblach.

Kluczową rolę, jeśli chodzi o sukcesy na polu edukacji, odgrywają rodzice dzieci, szczególnie w kontekście stosunku Romów do zinstytucjonalizowanej edukacji. Faktem jest, że zmienia się stosunek Romów do edukacji w szkołach. W związku z tym, że to proces długotrwały, wciąż w stosunkowo niewielkim stopniu obejmuje Romów o tradycjach wędrownych. Wiąże się to z zaszłościami historycznymi, brakiem tradycji uczęszczania do szkoły, postrzeganiem szkoły jako instytucji zagrażającej kulturze oraz z małżeństwami zawieranymi w stosunkowo młodym wieku. Co prawda współcześnie zdarza się, że młodzi małżonkowie kontynuują naukę w szkołach, jednak tylko do momentu, do którego istnieje taki obowiązek ze strony państwa. Ponadto Romowie należący do tych grup nie postrzegają edukacji jako czegoś, co może zmienić ich sytuację społeczną, według nich nie wiąże się to też z osiągnięciem sukcesu ani z mądrością, bo ta cecha łączy się z wiekiem, a nie wykształceniem. Szkoła potrzebna jest wyłącznie do zdobycia umiejętności czytania i pisania, gdyż ta umiejętność przydaje się w życiu codziennym. Natomiast edukację jako szansę na poprawę warunków życiowych wśród Romów o tradycjach wędrownych postrzegają ci, którzy znajdują się w gorszej sytuacji materialnej.

Z kolei przeszkody związane z edukacją Romów Karpackich w zdecydowanie mniejszym stopniu łączyć należy ze stosunkiem do edukacji, ponieważ członkowie tej grupy w nauce widzą szansę na poprawę swojego losu. Ponadto osoba wykształcona postrzegana jest jako ta, której się udało i która odniosła sukces. Poważną przeszkodę, jeśli chodzi o edukację dzieci Romów Karpackich, stanowi często brak środków finansowych, dlatego istnieje konieczność kontynuowania działań pomocowych w tym zakresie. Należy jednak uświadamiać rodziców dzieci, że pomoc otrzymują nie z racji pochodzenia, a z powodu trudnej sytuacji materialnej.

Działania związane z walką z bezrobociem wśród Romów są finansowane głównie z dotacji unijnych. Pierwszym programem dającym tę możliwość był program EQUAL, w którym między innymi uczestniczyły organizacje romskie. Rezultaty w opinii części przedstawicieli instytucji centralnych nie były zadowalające, jednak na podstawie dogłębnej analizy dokumentów i założeń programowych można stwier-

dzić, że opinia ta wynika w pewnym stopniu z niewiedzy i niezrozumienia założeń programu, którego celem nie było zaktywizowanie pewnej liczby osób, w tym przypadku Romów, na rynku pracy, lecz poszukiwanie nowych metod rozwiązywania problemów tej grupy w tym obszarze. Pomimo że wśród projektów adresowanych do Romów były organizacje, którym innowacyjny sposób zaktywizowania Romów na rynku pracy udało się stworzyć, oraz że został on pozytywnie zweryfikowany (tzn. uznano, iż powinno się ten model wdrażać, będzie on bowiem skuteczny), nie skorzystały z żadnego z nich ani instytucje centralne, ani te zajmujące się problemami rynku pracy. Zatem opinie, że były to niepotrzebnie wydane pieniądze, są nie do końca uzasadnione, wydaje się, że największą bolączką jest właśnie brak kontynuacji działań wypracowanych w ramach programu EQUAL.

Jeśli chodzi o przedstawicieli społeczności romskiej, to ich wiedza o programie jest znikoma. Nawet gdy korzystali z jego pomocy, to nie potrafili nic o nim powiedzieć poza tym, że dotyczył problemów na rynku pracy, co z kolei uwidacznia słabą komunikację pomiędzy liderami organizacji a członkami społeczności romskiej.

Zdecydowanie większą aktywność i wiedzę ze strony przedstawicieli organizacji/instytucji można zaobserwować, jeśli chodzi o możliwość pozyskania funduszy z PO KL w ramach „komponentu romskiego”. Tu w zdecydowanej większości realizowane są projekty szkoleniowe, w których uczestniczą przedstawiciele społeczności romskiej. Niestety, działania podejmowane w ramach projektów najczęściej kończą się wraz zakończeniem szkolenia czy kursu, co jest dużym mankamentem podejmowanych inicjatyw, bowiem pomimo odbytych szkoleń, warsztatów, kursów oraz pomimo posiadania certyfikatów Romowie nie potrafią znaleźć zatrudnienia i z tego względu odsetek osób bezrobotnych utrzymuje się wciąż na wysokim poziomie. Wskazywano wiele powodów tej sytuacji, między innymi: stosunek Romów do pracy, bierność ze strony Romów, a także wysoką stopę bezrobocia w Polsce. Jednak równie poważną przeszkodę stanowią zakorzenione stereotypy i uprzedzenia ze strony potencjalnych pracodawców. Poza tym brak nawyku chodzenia do pracy, brak wiary we własne możliwości oraz to, że coś może się zmienić na lepsze, a także zbyt niskie wynagrodzenia ze względu na m.in. niskie wykształcenie, zniechęcają do poszukiwań, a następnie podjęcia zatrudnienia.

Co do sytuacji socjalnej Romów, to konieczne jest (zresztą podobnie jak w innych obszarach) uwzględnienie podziałów grupowych wewnątrz tej społeczności, bowiem w najgorszej sytuacji w tym względzie są rodziny Romów Karpackich. Konieczność prowadzenia działań pomocowych dostrzeżona została zarówno przez reprezentantów organizacji/instytucji, jak i przedstawicieli instytucji centralnych. Zaprzestanie tych działań może bowiem osłabić inicjatywy podejmowane na polu edukacji i rynku pracy. Na podstawie analizy materiału empirycznego oraz obserwacji uczestniczącej stwierdzić można, że Romowie Karpaccy mają większą świadomość możliwości skorzystania z tego rodzaju pomocy, natomiast mniejszą wiedzę na ten temat, ale też mniejsze potrzeby w tym zakresie, mają Romowie należący do grup o tradycjach wędrownych.

Badani respondenci – członkowie społeczności romskiej – w większości byli świadomi, że pomoc pochodzi z pieniędzy w ramach *Programu na rzecz społecz-*

*ności romskiej*, choć niejednokrotnie – szczególnie w przypadku, gdy w okolicy nie działa organizacja romska – czuli się zdezorientowani, gdyż nie wiedzieli, kto może być odpowiednim adresatem ich próśb. Ponadto na podstawie obserwacji uczestniczącej oraz badań można stwierdzić, że pomimo iż sytuacja w tym obszarze ulega poprawie i efekty podejmowanych działań są bardziej widoczne, to pomoc w zakresie poprawy sytuacji bytowej rodzi najwięcej konfliktów wśród członków społeczności romskiej. W dużej mierze jest to związane z brakiem informacji lub dezinformacją na temat możliwości podjęcia działań pomocowych. Wielu Romów uważa, że pomoc się im po prostu należy. Nie posiadają informacji o tym, jakie są wymogi związane z przyznaniem pomocy oraz kto w tej kwestii podejmuje decyzje. Brakuje również jasnych kryteriów kwalifikujących do pomocy w pierwszej kolejności. Dodatkowym problemem jest fakt, że pomimo wysokiej stopy bezrobocia, Romowie nie są włączani w prace remontowo-budowlane, co wpływa na pogorszenie stosunków lokalnych społeczności romskich i nieromskich, gdyż każdy chciałby otrzymać pomoc w postaci remontu mieszkania za pieniądze publiczne.

Za finansowanie działań związanych z kulturą odpowiada głównie *Program na rzecz społeczności romskiej*, natomiast w zdecydowanie mniejszym stopniu PO KL „komponent romski”. Na podstawie badań stwierdzić można, że najczęściej finansowane są działania z zakresu popularyzacji kultury Romów w społeczeństwie większościowym. Organizowane są festiwale, festyny, pikniki artystyczne, czyli wszystko to, co wiąże się z kulturą muzyczną. Podczas koncertów prezentowany jest głównie folklor romski, natomiast w zdecydowanie mniejszym stopniu inne gatunki muzyczne. Także rzadziej organizuje się wystawy, przeglądy poezji romskiej *etc.*

Badania potwierdziły, że liderzy, ale też przedstawiciele społeczności romskiej możliwości podejmowania działań w obszarze kultury interpretują najczęściej jako zorganizowanie koncertu czy festiwalu, zatem być może z tego powodu największą aktywność Romów obserwuje się właśnie w tym zakresie.

Prawie w ogóle natomiast niepodejmowane są wśród Romów działania związane z edukacją o ich kulturze i historii. Niestety, w tym aspekcie obserwuje się praktycznie zerową aktywność liderów organizacji romskich. Dodać należy, że podejmowanie takich tematów możliwe jest wyłącznie w ramach *Programu rządowego na rzecz społeczności romskiej*. Programy unijne takiej możliwości w swoich założeniach programowych nie mają.

Badani przedstawiciele instytucji centralnych uważają, że kultura romska zmienia się i, jak sami mówią, idzie z duchem czasu. Zdaniem części respondentów zmniejsza się autorytet Szero Roma (zwierzchnik Polska Roma), a także osób starszych. I właśnie w tej kwestii widać największe rozbieżności w wypowiedziach przedstawicieli władz centralnych, instytucji nieromskich i przedstawicieli społeczności romskiej, w tym liderów organizacji. Wydaje się, że nie-Romowie (przedstawiciele instytucji centralnych oraz instytucji nieromskich) mają własną wizję norm obowiązujących w społeczności romskiej i są absolutnie przekonani o słuszności swoich poglądów. Tymczasem przedstawiciele badanej społeczności, pomimo że są świadomi zmian, jakie zachodzą w kulturze, to w wielu przypadkach podkreślają konieczność istnienia i rangę instytucji Szero Roma. Jak się okazało podczas prowadzonych ba-

dań, nie wszystkie osoby, które pracują na rzecz tej społeczności, dysponują wiedzą na temat specyfiki tej mniejszości, co może być i jest powodem wielu nieporozumień oraz konfliktów. Ponadto nieprzywiązywanie wagi do zróżnicowania wewnętrznego społeczności romskiej, a także nieznaną zasad obowiązujących w tych grupach lub – i tu wskazuję na kolejny problem – opieranie wiedzy o całej społeczności romskiej na informacjach o Romach, których znają lub z którymi pracują/pracowali, może wpłynąć na porażkę w obszarze podejmowanych działań.

Na podstawie analizy materiału badawczego stwierdzić należy, że możliwości związane z pozyskiwaniem środków finansowych pogłębiają podziały wewnątrz społeczności romskiej. Współcześnie przynależność grupowa ma mniejsze znaczenie w kontaktach między Romami. Przedstawiciele różnych grup współpracują i współdziałają. Jak podkreślali przedstawiciele organizacji romskich w kontekście działalności organizacji, najważniejsza jest pomoc Romom bez względu na to, do jakiej grupy należą. Także dla Romów niezrzeszonych w organizacjach (w szczególności przedstawiciele młodego pokolenia) przynależność grupowa wydaje się mieć mniejsze znaczenie niż w przeszłości. Pogłębiły się natomiast podziały pomiędzy Romami skupionymi wokół poszczególnych organizacji a ich liderami. W tym kontekście znaczącą rolę odgrywają pieniądze, które w wielu przypadkach stawały się przyczyną konfliktów i nieporozumień. Zdobywanie środków finansowych w sytuacji braku dotacji podmiotowych dla organizacji pozarządowych jest kwestią kluczową dla ich istnienia i działalności, a tym samym – realizacji zamierzonych celów.

Jak już wspomniano, programy pomocowe adresowane do Romów realizowane są w Polsce stosunkowo niedługo. Być może za wcześnie na dostrzeżenie wymiernych efektów podejmowanych inicjatyw, szczególnie w obliczu tak dużych zaniedbań i narosłych przez lata problemów. Z pewnością na rezultaty niektórych przedsięwzięć będzie trzeba jeszcze długo poczekać, niemniej jednak stwierdzić należy, że jest to odpowiedni czas na refleksję i dyskusję na temat tego, czy podejmowane inicjatywy idą w dobrym kierunku i czy wydawane pieniądze są adekwatne do rezultatów podejmowanych działań. Brak regularnej oceny jakościowej podejmowanych inicjatyw może wpłynąć na porażkę kolejnych przedsięwzięć adresowanych do Romów. Posiadanie wiedzy o skuteczności lub jej braku w kontekście prowadzonych działań z pewnością byłoby pomocne osobom oceniającym, które podejmują decyzje o przyznaniu lub nieprzyznaniu dotacji, wiedziałyby bowiem, jakiego rodzaju działania mogą przynieść pozytywne wyniki. Niestety, wciąż jest tak, że dyskusje o efektywności czy jej braku w kontekście realizowanych projektów nie opierają się na rzetelnych badaniach, a są efektem subiektywnej oceny urzędników lub osób, które z tej pomocy korzystają bądź korzystały, co z pewnością nie świadczy o całościowym obrazie sytuacji. Brak podejmowanych działań w tym zakresie często tłumaczy się brakiem środków finansowych, które mogą być przeznaczone na badania ewaluacyjne. Nie jest to przekonujący argument, bowiem ogromne kwoty finansowe wydane nieefektywnie, bo nieprzynoszące oczekiwanych efektów, mogą spowodować to, że obecne problemy społeczności romskiej staną się jeszcze poważniejsze i wobec tak dużych zaniedbań trudno będzie podjąć działania pomocowe.



Kończąc, chciałabym podkreślić, że pomimo iż od wielu lat podejmowane są inicjatywy, których celem jest pomoc społeczności romskiej, wciąż do opinii publicznej docierają informacje o pogarszającej się sytuacji tej ludności w wielu krajach europejskich, w tym w Polsce, oraz o trudnych relacjach pomiędzy tą mniejszością a społeczeństwem większościowym, co potwierdzają badania opinii społecznej. Jest to bardzo poważny sygnał, który należy wziąć pod uwagę, bowiem nie będzie można mówić o powodzeniu żadnego programu, póki relacje międzyludzkie nie ulegną zmianie. Jest to zadanie niezwykle trudne, ponieważ trudno zmienić stereotypy, zwłaszcza gdy są one ciągle utrwalane w świadomości ludzi. Dlatego, obok pomocy w zdobyciu wykształcenia i kwalifikacji, niezbędne są równoległe działania zmierzające ku temu, aby niewidzialna bariera pomiędzy społeczeństwem polskim a mniejszością romską zniknęła na zawsze.

## Bibliografia

### Dokumenty i zbiory dokumentów

*Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia 2007–2013*, Warszawa 2007, s. 158.

Treść „Pilotażowego programu na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim”, [http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/192/285/Treść\\_pilotazowego\\_programu\\_rzadowego\\_na\\_rzecz\\_spolecznosci\\_romskiej\\_w\\_województ.html](http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/192/285/Treść_pilotazowego_programu_rzadowego_na_rzecz_spolecznosci_romskiej_w_województ.html) [odczyt: 4.01.2011].

### Publikacje

#### Książki i monografie

Ficowski J., *Cyganie na polskich drogach*, Kraków 1985.

Mazur S. (red.), *Krajowe i wspólnotowe polityki publiczne wobec mniejszości romskiej – mapa aktywności społeczno-gospodarczej Romów*, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2010.

Mróz L., *Polska: konflikt tradycji i nowoczesności*, t. 1–2, Oświęcim 2002.

Mróz L., *Od Cyganów do Romów. Z Indii do Unii Europejskiej*, Warszawa 2007.

Nowicka E. (red.), *Romowie o sobie i dla siebie. Nowe problemy i nowe działania w pięciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2003.

#### Artykuły w prasie

*Jak dobrze mieć sąsiada, którego się lubi – wyniki sondażu CBOS z 11–14 października 2002 r.*, „Gazeta Wyborcza” 2003, nr 4, 4215/6 I.

#### Opracowania i raporty

Beesley J., *Wyjazd do Polski: Projekt romski*, Rada Hrabstwa Hertfordshire, 1999.

Gerlich G.M. (red.), *Romowie o edukacji swoich dzieci (raport opracowany na zlecenie MEN)*, Stowarzyszenie Romów w Polsce, Oświęcim 1997.

Gruszczyński A.L., Kwiatkowski R., Pasternak J., Pawela H. (red.), *Romowie – bezrobocie. Opis położenia społecznego Romów w Polsce. Raport z badań*, Stowarzyszenie Romów w Polsce, Katowice–Oświęcim, 1999.

- Łodziński S., *Struktura narodowościowa Polski i polityka wobec mniejszości w latach 1989–1992*, Raport nr 22, Warszawa 1992, [http://biurose.sejm.gov.pl/teksty\\_pdf\\_94/r-55.pdf](http://biurose.sejm.gov.pl/teksty_pdf_94/r-55.pdf) [odczyt: 4.08.2011].
- Łodziński S., *Problemy dyskryminacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Polityka państwa, regulacje prawne i nastawienia społeczne*, Biuro Studiów i Ekspertyz, Warszawa 2003.
- Mróz L. (red.), *Raport z badań realizowanych w ramach projektu Equal „Romowie na rynku pracy”*, Stowarzyszenie Romów w Polsce, Oświęcim 2006.
- Raport dla Sekretarza Generalnego Rady Europy z realizacji przez Rzeczpospolitą Polską postanowień Konwencji ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych*, Warszawa 2002, [http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/118/5226/I\\_Raport\\_dla\\_Sekretarza\\_Generalnego\\_Rady\\_Europy\\_z\\_realizacji\\_przez\\_Rzeczpospolit.html](http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/118/5226/I_Raport_dla_Sekretarza_Generalnego_Rady_Europy_z_realizacji_przez_Rzeczpospolit.html) [odczyt: 10.07.2010].
- Raport z wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002*, Warszawa 2003, [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_754\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_754_PLK_HTML.htm) [dostęp: 4.01.2011].
- Raporty krajowe. Polska. Program Monitoringu Akcesji do Unii Europejskiej (UE). Ochrona mniejszości*, Warszawa 2002, [http://www.batory.org.pl/ftp/program/przeciw-korupcji/publikacje/inne\\_publicacje/korupcja\\_i\\_polityka\\_antykorupcyjna.pdf](http://www.batory.org.pl/ftp/program/przeciw-korupcji/publikacje/inne_publicacje/korupcja_i_polityka_antykorupcyjna.pdf) [odczyt: 12.02.2011].
- Raport końcowy z badania ewaluacyjnego „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce”*, Warszawa 2011, <http://mac.gov.pl/wp-content/uploads/2011/12/Raport-z-badania-ewaluacyjnego-Programu-na-rzecz-spoleczności-romskiej-w-Polsce.pdf> [odczyt: 1.02.2012].
- Talewicz-Kwiatkowska J., Kołaczek M. (red.), *Funkcjonowanie poznawcze i językowe dzieci romskich uczęszczających do szkół specjalnych i masowych – konteksty społeczne*, Oświęcim 2011.

## Spis stron internetowych

[www.ec.europa.eu](http://www.ec.europa.eu)  
[www.equal.gov.pl](http://www.equal.gov.pl)  
[www.funduszeuropejskie.gov.pl](http://www.funduszeuropejskie.gov.pl)  
[www.mac.gov.pl](http://www.mac.gov.pl)  
[www.mswia.gov.pl](http://www.mswia.gov.pl)  
[www.stowarzyszenie.romowie.net](http://www.stowarzyszenie.romowie.net)  
[www.wwpe.gov.pl](http://www.wwpe.gov.pl)